

Przemówienie
Edwarda Gierka
na manifestacji
1-majowej
ludności stolicy
zamieszczamy
na str. 2

GŁOS WIELKOPOLSKI

N I E D Z I E Ł A

POZNAN
2/3 V 1971
Wydanie A

Rok wyd. XXVII
Nr 103 (8456)
Cena 50 gr

1 Maja w Wielkopolsce

MANIFESTACJA JEDNOŚCI



Podobnie jak w całej Polsce — w Poznaniu, w miastach i gromadach Wielkopolski odbyły się tradycyjne, pierwszomajowe akademie, wiece i pochody. Tegoroczne majowe święto klasa robotnicza i wszyscy ludzie pracy Wielkopolski obchodzili w poczuciu dobrze spełnionych obowiązków i zaangażowania w realizację zadań wynikających z uchwał VII i VIII Plenum KC PZPR.

Poznań, godzina 9.50. Syreny fabryczne oznajmiają początek majowych uroczystości. Do trybuny honorowej podchodzą goście i gospodarze miasta i województwa. Wśród nich: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak, członek Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR z I sekretarzem KW — Jerzym Zasada, przedstawiciele brat-

nich stronnictw politycznych: prezes WK ZSL — Walenty Kołodziejczyk i przewodniczący WK SD — Zbigniew Rudnicki, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbal i przewodniczący Prezydium RN Poznania — Stanisław Cozas, przedstawiciele Frontu Jedności Narodu, weterani ruchu robotniczego, przedstawiciele Ludowego Wojska Polskiego i licznych organizacji społecznych. Obecny jest konsul ZSRR w Poznaniu — Wiktor Odinokow.

Pochód otwiera kolumna Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski. Las biało-czerwonych szturmówek, emblematy zakładu i odznaczeń, jakie fabryka w ciągu swej 125-letniej historii uzyskała. Gdy czoło pochodu zbliża się do trybuny, w niebo wlatuje stado gołębi — symbol pokoju i braterstwa między narodami.

Dokończenie na str. 3

Apel rządu Cejlonu do rebeliantów

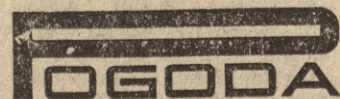
Helikoptery wojskowe krążyły nad lasami Cejlonu i rozrzucają pół miliona ulotek wzywających ekstremistów do zaprzestania oporu.

Co najmniej kilka tysięcy ekstremistów ukrywa się w dżunglach po nieudanej rebelii, której celem było obalenie centro-lewicowego rządu pani Bandaranaike. Ogromna większość rebeliantów nie ma dwudziestu lat.

Ulotki zawierają osobiste zapewnienie pani Bandaranaike, iż wszyscy, którzy oddadzą się w ręce władz do 4 maja mogą liczyć na pobłażliwość.

Według komunikatów rządowych, liczba ekstremistów składowanych w więzieniach wzrosła w ciągu ostatnich dni.

Jednocześnie ogłoszono, że 37 rebeliantów zginęło w środe w walkach z siłami bezpieczeństwa. (PAP)



Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, stopniowo wzrastające aż do wystąpienia miejscami opadów: najniższa temperatura w nocy od minus 4 st. na północy do ok. minus 1 st. i zera w centrum. W dzień najwyższa temperatura od południa od 8 do 10 st. Wiatry umiarkowane.

O godzinie 10 rozpoczął się w Poznaniu pochód pierwszomajowy, w którym uczestniczyło około 100 000 osób.

★

Na trybunie honorowej (od lewej): członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Jan Szydłak, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada; z tyłu — przewodniczący ZW ZMS Bogdan Waligórski.

Fot. (2) — K. Przychodźki



Pierwszym krokiem do pokoju byłoby otwarcie Kanatu

Propozycja prezydenta ZRA

Z okazji święta 1 Maja w przemysłowym ośrodku Helwan w odległości 24 km od Kairu, odbył się wielotysięczny wiec, podczas którego przemówienie wygłosił prezydent ZRA Anwar el Sadat.

Mówiąc o zbliżającej się w najbliższym tygodniu wizycie amerykańskiego sekretarza stanu W. Rogersa w Kairze, prezydent Sadat oznajmił, iż przyjmie tego pierwszego od 1953 r. wysłannika administracji waszyngtońskiej bez uprzedzeń, jednakże zażąda od szefa Departamentu Stanu, aby wyraźnie określił stanowisko USA wobec kryzysu bliskowschodniego. Stanowisko ZRA

Cały kraj uczcił Święto Pracy

Pochód ludności Warszawy

Tegoroczny maj, który na trasach pochodów zgromadził miliony ludzi ze wszystkich regionów, wszystkich zawodów i wszystkich regionów — miał w sobie mile i bliskie momenty, znane nam z lat poprzednich: spłoty się ze sobą: wiosenne słońce, czerwień i biel flag, barwne dekoracje, pierwsze kwiaty i ludzie odświętnie ubrani. Maszerowano ze śpiewem, przy dźwiękach orkiestr zakładowych, wśród powiewających sztandarów. I choć mniejsze były wydatki na tegoroczne dekoracje — bo i tu szukamy potrzebnych oszczędności — wielobarwną oprawą 1 Maj 1971 r. nie odbiegał od swych poprzedników.

Wizyta E. Gierka w hucie „Warszawa“

Bezpośrednio po zakończeniu warszawskiej 1-majowej manifestacji Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz oraz Wojciech Jaruzelski, Józef Kępa i Franciszek Szlachetko, udali się do Huty „Warszawa“.

Podczas pamiętnego spotkania z I sekretarzem KC PZPR w ostatnim dniu ub. r. hutnicy warszawscy odpowiadając na apel nowego kierownictwa partii słowem „pomożemy“ — podjęli dodatkowy czyn mający na celu wyprodukowanie wielu szczególnie potrzebnych gospodarce wyrobów. Wówczas to Edward Gierek przyrzekł, że kiedy zobowiązanie to zostanie zrealizowane natychmiast przyjedzie do hutników.

Edward Gierek, który udał się bezpośrednio do pracujących w ruchu ciągłym wydzielu huty, podziękował w serdecznych słowach ich załogom za wywiązanie się z obietnic.

Pochody ruszyły na trasę o godz. 10. Na ich czele we wszystkich regionach kraju — razem z robotnikami, przedstawicielami różnych za-

mujały sztafety pokoleń. Harcerze i zuchy stolecznej chorągwi ZHP Powiewają nad głowami kolorowe chusty i kwiaty. Długotrwale brawa i serdeczne gesty mieszkańców stolicy oraz gości na trybunach dla grupy tworzącej czoło pochodu. Małenka warszawianka, w krakowskim stroju wita się z Edwardem Gierkiem, podaje mu bukiet fiołków.

Każda dzielnica Warszawy ma się czym pochwalić, chce pokazać w pochodzie swoje osiągnięcia. Szerokością całej ulicy wlewa się przed trybunę robotniczą Wola — ko-



wodów i środowisk, członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych. W Warszawie — Edward Gierek, Józef Cyrankiewicz, Piotr Jaroszewicz. W innych miastach wojewódzkich — obok członków Biura i Sekretariatu KC — gospodarze regionów. Powrócono do pięknej robotniczej tradycji nakazującej kroczyć przywódców w pochodzie majowym razem z ludźmi pracy.

Uczestnicy manifestacji i pochodów w całym kraju, wysłuchali przemówienia I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, który wygłosił je z honorowej trybuny w stolicy. (Tekst przemówienia na str. 2).

Trasa pochodu w Warszawie biegnie od Placu Dzierżyńskiego, koło okrytego zielenią Ogrodu Saskiego i dalej — ulicą Marszałkowską.

Godzina 10. Nad miastem, powielane przez dziesiątki głośników, niosą się dźwięki „Warszawianki”. Od ulicy Świętokrzyskiej — rusza czoło pochodu.

Dwie olbrzymie flagi: robotnicza — czerwona i narodowa — biało-czerwona. A dalej — poczty sztandarowe organizacji partyjnych, stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych, zakładów pracy. Górują one nad pierwszą grupą uczestników majowego pochodu. W niej reprezentanci różnych zawodów, ludzie dobrej roboty: robotnicy, naukowcy i budowlani, chłopci Mazowsza, ludzie sztuki i kultury, hutnicy, kolejarze. Liczna grupa kombatantów walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, a wśród nich weterani powstań śląskich i wielkopolskich.

Są tu członkowie Biura Politycznego KC PZPR.

Pochód na moment zatrzymuje się i wtedy dopiero zapelnia się puste dotąd trybuny honorowe. Wchodzą członkowie władz najwyższych, a wraz z nimi weterani walk, przodujący robotnicy, chłopci, reprezentanci młodzieży.

Na trybunach są również goście zagraniczni: delegacje związkowców z kilkunastu krajów. Zajęli miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani w Polsce.

Teraz — pochód rusza dalej i będzie płynął ludzką rzeką, całą szerokością ulicy Marszałkowskiej, przez kilka godzin.

Prowadzą poczty sztandarowe, a za nimi — weterani ruchu rewolucyjnego, ludzie pamiętający krwa- we maje, potyczki z policją, strą- ki. Razem z nimi króczą ich na- stępcy — dzieci i wnukowie prze-

1 maja w Warszawie. Na zdjęciu od lewej: Józef Cyrankiewicz, Józef Kępa, Edward Gierek, Piotr Jaroszewicz, Stanisław Guca i Zygmunt Moskwa w pierwszomajowym pochodzie.

CAF — Czarnogórski — telefoto

lebka rewolucyjnych tradycji stolecznego miasta. Przed laty manifestacjom majowym przewodzili Waryński, Kasprzak, Nowotko, Świerczewski — dziś są oni patronami wolskich fabryk.

Rusza Warszawa prawobrzeżna: obie Pragi. Północna — w ciągu niewielu lat stała się największym w Warszawie

Dokończenie na str. 3

W. Rogers rozpoczął podróż bliskowschodnią

Sekretarz stanu USA William Rogers po zakończeniu sesji ministerialnej CENTO, opuścił 1 bm. Ankara i udał się do stolicy Arabii Saudyjskiej Rijadu, która jest pierwszym etapem jego podróży bliskowschodniej. Celem tej podróży, podczas której szef dyplomacji amerykańskiej odwiedzi jeszcze Jordanię, ZRA, Liban i Izrael ma być — jak to określono oficjalnie w Waszyngtonie — „zachęta dla pokojowych rozwiązań na Bliskim Wschodzie“.

Przed odlotem z Ankary Rogers wyraził wobec dziennikarzy opinię, że jego zdaniem klimat dla pokoju jest obecnie lepszy niż był kiedykolwiek przedtem.

1 bm. wieczorem sekretarz stanu USA odbył rozmowę z królem Arabii Saudyjskiej Fajsałem. (PAP)

R. Nixon potwierdza agresywny kurs

W piątek, w dniu, w którym przed Białym Domem w Waszyngtonie trwały masowe demonstracje antywojenne, prezydent USA Richard Nixon witał w Camp Pendleton w Kalifornii żołnierzy pierwszej dywizji piechoty morskiej, którzy właśnie wrócili z Wietnamu Południowego. W wygłoszonym do nich przemówieniu Nixon jeszcze raz zademonstrował niechęć rządu USA do przerwania zbrodniczej wojny w Azji południowo-wschodniej. „Nie zamierzamy ustąpić i zwyciężymy“ powiedział prezydent. (PAP)

J. de Lipkowski opuścił Polskę

1 bm. opuścił Polskę sekretarz stanu francuskiego MSZ — Jean de Lipkowski z małżonką. Przebywał on w naszym kraju z 6-dniową wizytą na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W wypowiedzi udzielonej dziennikarzom J. de Lipkowski stwierdził raz jeszcze, że nasze stosunki gospodarcze nie odpowiadają doskonałemu poziomowi stosunków politycznych. Potrzebne są konkretne kroki w dziedzinie intensyfikacji współpracy przemysłowej, naukowej i kulturalnej. Ogromny, sentymentalny kapitał przysłał: jaki łączy nasze kraje, należy wykorzystywać dla wspólnego działania o rzecz współpracy i pokoju w Europie. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Socjalizm przewodnią ideą narodu

Przemówienie E. Gierka na manifestacji w stolicy

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej witam ludzi pracy polskich miast i polskich wsi. Z całego serca pozdrawiam was wszystkich, którzy zapelniliście dzisiaj ulice i place, aby tradycyjnym obyczajem uczestniczyć w manifestacji pierwszomajowej i zaświadczyć swą obecnością jedność naszej myśli i naszej woli. Ta myśl i wola — wierzę w to głęboko — skupia się i skupiać będzie wokół celu najszlachetniejszego; rozumnej, wytrwałej, rzetelnej pracy dla dobra naszej wspólnej socjalistycznej ojczyzny, Polski Ludowej.

Pierwszomajowe święto proletariatu od dziesięcioleci stało się dniem, kiedy ze szczególną mocą odczuwamy zawsze wzajemne zespolenie i międzyludzką solidarność w pracy i walce. W pracy i walce, które trudnymi drogami historii wiodą nas ku lepszej, bogatszej, jaśniejszej dla wszystkich przyszłości. I dlatego właśnie w dniu tego święta gorące słowa czci, uznania, przyjaźni chcę skierować do was, do milionów ludzi pracy, do wszystkich, którzy codziennym trudem dźwigają wzwyż naszą ojczyznę. To wy, nikt inny, jest i będzie twórcą jej siły, jej osiągnięć, jej spełniającego wysokie nadzieje jutra.

Gdy oceniamy rezultaty naszego narodowego wysiłku i spoglądamy na zadania, którym musimy podjąć w przyszłości, mamy — jako naród — prawo do uzasadnionej dumy z dokonanych 26 lat osiągniętych w budowie społeczności i gospodarki socjalistycznej. Mimo trudności, które napotkaliśmy, i mimo błędów, których nie żalimy, udało nam się osiągnąć wiele i stworzyć silną podstawę dla dalszego rozwoju Polski.

Mamy dziś również uzasadnione prawo, aby z poczuciem dumy ocenialiśmy ostatnie miesiące. Wyciągając nieodparte wnioski z bolesnych doświadczeń, wspólnym wysiłkiem, z wspólną sprawą zalegaliśmy niebezpieczeństwom grożącym naszemu krajowi. Konsekwentnie staraliśmy się budować wzajemne zaufanie, systematycznie przyspieszaliśmy dynamikę naszej gospodarki, usilnie zabiegaliśmy o wydajniejsze spożytkowanie naszego dorobku i polepszenie warunków życia całego narodu. Stworzyliśmy korzystniejszą atmosferę dla twórczej i owocnej pracy. Jesteśmy moralnie silniejsi i bogatsi w doświadczenia. Oczywiście, wiemy dobrze, jak wiele mamy jeszcze do zrobienia. Ale ten, kto idzie ku dalekim horyzontom, nie osiąga ich inaczej aniżeli tylko krok za krokiem. Taki krok za krokiem — pozornie niewielki, składający się jednak na kilometry w naszym kraju. Dlatego witamy dziś gorąco, wyrażając im nasz głęboki szacunek i serdeczną wdzięczność, weteranów walk rewolucyjnych i niepodległościowych. Z ich doświadczeń zawsze powinniśmy korzystać, a ich dzieło mamy obowiązek kontynuować. Kierujemy słowa gorących pozdrowień i serdecznych życzeń do kombatantów II wojny światowej, do współtwórców największego zwycięstwa w dziejach walk zbrojnych naszego narodu. Pozdrawiamy żołnierzy I i II armii Wojska Polskiego, którzy w braterskim sojuszu z Armią Radziecką wyzwolali naszą ziemię ojczystą i którym w udziale przypadło uczestniczyć w berlińskim zwycięstwie. Pozdrawiamy bohaterów ruchu oporu, bohaterów partyzantów. Pozdrawiamy żołnierzy sprawy polskiej na wszystkich frontach. Niechaj cnoty żołnierskie, których tradycje reprezentujecie, wzbogacone waszym aktywnym uczestnictwem w pokojowej budowie socjalistycznej Polski i twórczą działalnością we wszystkich dziedzinach życia — będą wzorem dla przyszłych pokoleń.

Pozdrawiamy gorąco tych synów naszego narodu, którzy w żołnierskich mundurach strzegą dziś jego bezpieczeństwa i pokojowej pracy, doskonałą swój kunszt bojowy, utwierdzając braterstwo broni z Armią Radziecką, z armiami Układu Warszawskiego, wnosząc piękny wkład w kształtowanie patriotycznej i obywatelskiej postawy młodego pokolenia.

Kierujemy nasze najlepsze życzenia do funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i organów bezpieczeństwa publicznego, którzy skutecznie przeciwstawiają się wrogom Polski Ludowej, chronią spójność i ład społeczny w naszym kraju.

Święto 1 Maja to dzień międzynarodowej solidarności świata pracy, solidarności wszystkich walczących o pokój, o wolność narodów, o sprawiedliwość społeczną. Ła-

czmy się dziś w myślach i uczuciach z tymi, którzy na świecie toczą ciężkie zmagania przeciw agresji i uciśkowi imperialistycznemu. Wyrażamy naszą niezłomną solidarność z bohaterami narodami Wietnamu, Laosu, Kambodży, z narodami arabskimi, z ludami wszystkich kontynentów, walczących przeciw imperializmowi i kolonializmowi. Wierzymy w zwycięstwo ich słusznej sprawy.

Szczególnie gorące życzenia i pozdrowienia przesyłamy dla naszych najserdeczniejszych przyjaciół, dla narodów wielkiego Związku Radzieckiego — naszego wypróbowanego sojusznika. Gratulujemy naszym radzieckim braciom nowego wspaniałego sukcesu nauki i techniki, jakim stało się umieszczenie na orbicie Ziemi, kosmicznej stacji naukowej. Życzymy im pełnej i pomyślnej realizacji programu rozwojowego nakreślonego przez XXIV Zjazd KPZR.

Pozdrawiamy naszych sąsiadów i przyjaciół w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej, w Niemieckiej Republice Demokratycznej, we wszystkich bratnich krajach socjalizmu. Zespalajmy i umacniajmy nasze współdziałanie, świadomością tego, że dobro naszego kraju jest na zawsze i nieodłącznie związane z dobrem całej wspólnoty socjalistycznej, z jednością całego międzynarodowego ruchu robotniczego i antyimperialistycznego.

Pierwszomajowe manifestacje na ulicach tysięcy miast naszego globu symbolizują potęgę i rozległość idei socjalizmu, najsłabszej idei, jaką wydała myśl ludzka. Zrodzona z dążeń klasy robotniczej stała się ona w naszych czasach najpełniejszą odpowiedzią na historyczne problemy całej ludzkości i całego świata.

Rzecznikiem tej idei w naszym kraju i wśród naszego narodu jest przede wszystkim marksistowsko-leninowska partia klasy robotniczej — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Za jej sprawą, zgodnie z jej polityką socjalizm wyznaczył drogę rozwojową społeczeństwa i państwa polskiego. Na naszych oczach, z naszym udziałem to, co było kiedyś własnością jedynie świadomej części klasy robotniczej, zyskało znaczenie powszechne. Pomyślność socjalizmu, budowa socjalizmu, dziejowa perspektywa socjalizmu, stała się przewodnią ideą narodu.

Z tej trybuny kieruję dziś do wszystkich członków i działaczy naszej partii słowa pozdrowienia, a także wezwania: zacieśniajmy, towarzysze, naszą codzienną i serdeczną więź ze społeczeństwem, upowszechnijmy nasze socjalistyczne ideały, nie szczędząc sił przy pracy. Bądźmy wzorem godnej postawy w życiu powszechnym. Niechaj naszym jedynym powołaniem będzie służba interesom klasy robotniczej i całego narodu, a najgłębszym zadośćuczynieniem to, co najcenniejsze — poczucie spełnionego obowiązku!

Zwierajmy nasze szeregi i podnośmy wzwyż nasz kraj rodzinny, naszą ojczyznę — Polskę Ludową. Niech się święci 1 Maja! (PAP)

„Szewcy“ Witkiewicza inauguruja Kaliskie Spotkania Teatralne

Dzisiaj rozpoczynają się w Kaliszu doroczne spotkania teatralne, inaugurujące na naszym terenie, zgodnie z wieloletnią tradycją, majowe Dni Oświaty, Książki i Prasy.

XI Kaliskie Spotkania Teatralne otworzy dziś budzący wielkie zainteresowanie środowiska teatralnego spektakl „Szewców“ Stanisława Ignacego Witkiewicza w reżyserii Macieja Prusa. Jutro na festiwalu zaprezentuje się jury oraz publiczności Teatr im. W. Horzycy z Torunia z inscenizacją „Króla Miesopusta“ Jarosława Rymkiewicza. W sumie w dniach od 2 do 10 maja przewidziano 6 teatrów profesjonalnych oraz trzy studenckie. (ob)

Dzisiaj rozpoczynają się w Kaliszu doroczne spotkania teatralne, inaugurujące na naszym terenie, zgodnie z wieloletnią tradycją, majowe Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Dzisiaj rozpoczynają się w Kaliszu doroczne spotkania teatralne, inaugurujące na naszym terenie, zgodnie z wieloletnią tradycją, majowe Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Dzisiaj rozpoczynają się w Kaliszu doroczne spotkania teatralne, inaugurujące na naszym terenie, zgodnie z wieloletnią tradycją, majowe Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Dzisiaj rozpoczynają się w Kaliszu doroczne spotkania teatralne, inaugurujące na naszym terenie, zgodnie z wieloletnią tradycją, majowe Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Dzisiaj rozpoczynają się w Kaliszu doroczne spotkania teatralne, inaugurujące na naszym terenie, zgodnie z wieloletnią tradycją, majowe Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Dzisiaj rozpoczynają się w Kaliszu doroczne spotkania teatralne, inaugurujące na naszym terenie, zgodnie z wieloletnią tradycją, majowe Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Dzisiaj rozpoczynają się w Kaliszu doroczne spotkania teatralne, inaugurujące na naszym terenie, zgodnie z wieloletnią tradycją, majowe Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Dzisiaj rozpoczynają się w Kaliszu doroczne spotkania teatralne, inaugurujące na naszym terenie, zgodnie z wieloletnią tradycją, majowe Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Pod hasłami pokoju, internacjonalizmu i współpracy

1 Maja w krajach socjalistycznych

Pod znakiem doniosłych uchwał XXIV Zjazdu KPZR, nowych, historycznych zadań, których realizacja już się rozpoczęła, pod hasłami braterstwa z narodami krajów socjalistycznych, jedności światowego ruchu rewolucyjnego, solidarności z walką ludzi pracy na wszystkich kontynentach obchodzili tegoroczne święto 1 Maja Moskwa, obchodził cały Związek Radziecki.

Tak jak zawsze, zgodnie z nakazem wieloletniej tradycji, manifestacja odbyła się na Placu Czerwonym — w sercu siedmiomilionowej stolicy Kraju Rad. Wspaniała, świąteczna szata: flagi ZSRR i wszystkich

rocznych obchodów święta 1 Maja w Bulgarii.

Majowe święto miało w Sofii przepiękną oprawę — upalne słońce, wiosenna zieleni i kwiaty. W tradycyjnym pochodzie, który przeciągał głów-

koń uroczystego uruchomienia elektrowni Płomin. Warto dodać, że turboagregat tej elektrowni, o mocy 125 MW, został wyprodukowany w kooperacji z firmami polskimi w zakładach „Rade Konczar” w Zagrzebiu.

Na wiecu w Labinie przemówienie wygłosił prezydent Tito. Omówił on uchwały Prezydium ZKJ, które obradowało 28-30 kwietnia na Brioni, dotyczące rozwiązywania problemów wewnętrznych kraju, akcentując w szcze-



Radzieckie dziewczęta w strojach ludowych podczas pochodu pierwszomajowego w Moskwie. CAF — telefoto

republick związkowych, herby na murach starego Kremla, portrety Marksa, Engelsa, Lenina — tych, którzy skierowali proletariatu na drogę zwycięstwa i wytyczyli mu jasną, pełną sukcesów przyszłość — dekoracje, symbolizujące twórcę wysiłek społeczeństwa budującego komunizm, transparenty, akcentujące treść obchodów.

Zgromadzeni gorącymi owacjami, przyjmują przemówienie Leonida Breżniewa.

Śle on gorące pozdrowienia partiom komunistycznym i robotniczym, międzynarodowej klasie robotniczej, jej ruchowi związków zawodowych, wszystkim ludziom pracy krajów kapitalistycznych, walczącym przeciwko władzy monopolu i reakcji.

Defilują niezliczone kolumny. Uśmiechy, okrzyki powitania, unie słońce w górę ręce z bukietami. Długo trwa radosna manifestacja 1-majowa w stolicy najbardziej rozległego na naszym globie kraju, w którego regionach dekadach wschodnich światowano już, zanim tutaj nastał świt.

BULGARIA
„Pod kierownictwem Bułgarskiej Partii Komunistycznej budujemy rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne” — oto słowa, które najogólniej wyrażają główne hasła tego-

Propozycja prezydenta ZRA

Dokończenie ze str. 1

na propozycję wysłannika ONZ na Bliski Wschód dr Jarringa w tej sprawie, podczas gdy Izrael jeszcze dotąd tego nie uczynił. Prezydent Sadat wyraził niedowierzanie wobec twierdzeń Stanów Zjednoczonych jakoby nie mogły one wywrzeć presji na Izrael w celu nakłonienia go do przyjęcia warunków pokojowych.

Sześć państwa egipskie ponownie wysunął ofertę zaakceptowania dalszego terminu okresu przerwy ognia, jeśli przytęże zostaną warunki ZRA dotyczące ponownego otwarcia Kanalu Sueskiego. Umożliwiłoby to blisko-wschodniemu wysłannikowi ONZ Jarringowi przystąpienie do opracowania terminu całkowitego wycofania się wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich. Sprawa otwarcia dla żeglugi Kanalu Sueskiego nadal uważana jest przez ZRA jako wstępny krok do kompleksowego rozwiązania kryzysu i całkowitego wycofania się wojsk izraelskich w myśl rezolucji ONZ z listopada 1967 r.

Prezydent Sadat w swoim przemówieniu odrzucił — jako sprawę nie podlegającą dyskusji — obecność izraelską, w jakiegokolwiek formie w rejonie Szarm el Szajch, na południu Półwyspu Synajskiego. Przywódca Zjednoczonej Republiki Arabskiej powiedział, że ZRA dąży do znalezienia politycznej drogi wyjścia z obecnego kryzysu, ale nie przystanie na żadne ustępstwa na rzecz agresora. PAP

nymi ulicami miasta, uczestniczyły dziesiątki tysięcy mieszkańców stolicy Bulgarii.

Pochód był niezwykle barwny i rozpięty. Każda dzielnica Sofii, każdy zakład pracy, każda szkoła pragnęła ukazać przy pomocy pomysłowych makiet, plasz i wykresów swoje osiągnięcia. Imponująca zwłaszcza wystąpiła hutnicy, z „Kremikowic” kombinatu metalurgicznego, który zaspokaja gros potrzeb Bulgarii na żelazo i stal.

CZECHOSŁOWACJA

Tegoroczne święto 1 Maja w CSRS miało szczególną wymowę. Przebiegało w atmosferze osiągniętej konsolidacji politycznej i ekonomicznej, odbudowanej więzi społeczeństwa z KPCz i zaufania do jej polityki. Obchodzone było ono na kilka tygodni przed doniosłymi i ważnymi dla całego społeczeństwa tego kraju wydarzeniami — 50-leciem powstania KPCz i XIV zjazdem partii. 1-majowa manifestacja ludzi pracy Pragi rozpoczęła się punktualnie o godz. 9-tej na Vaclavskim Namesti. Przemówienie do tysięcznych tłumów pisał zgrupowanych na Vaclavskim Namesti wygłosił G. Husak. Stwierdził on m. in. iż w ciągu dwóch lat KPCz wywodziła kraj na drogę stabilizacji i dalszego szybkiego rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Przemówienie G. Husaka było wielokrotnie przerwane okrzykami na cześć partii. Po odegraniu Międzynarodówki przez Vaclavskie Namesti przesyłał wielotysięczny pochód mieszkańców nadwiel-tawskiej stolicy.

DRW

Podobnie jak w latach poprzednich, również i w tym roku w dniu 1 Maja nie odbywały się w Hanoi żadne pochody i manifestacje. Od czasu gdy w 1964 roku na młodą republikę po raz pierwszy spadły amerykańskie bomby i gdy należało skupić wszystkie wysiłki na obronie kraju, nie zaprzestając równocześnie udzielania pomocy dla wielkiego frontu na południu, zaniechano organizowania wielkich manifestacji 1-majowych. Jednakże świąteczna atmosfera dała się odczuć na każdym kroku. Na ulicach Hanoi trwał zwiększony ruch. Do stolicy DRW w dniu tym przybyli również tłumnie mieszkańcy innych części kraju, aby wykorzystując świąteczną przerwę — zwiedzić legendarne miasto. Ulice i place Hanoi ozdabiały liczne plansze i plakaty głoszące bliskie zwycięstwo nad amerykańskim agresorem.

JUGOSŁAWIA

W Jugosławii centralną uroczystością z okazji święta 1-majowego był wielki wiec ludowy w mieście Labin na półwyspie Istria, zorganizowany w związku z 50 rocznicą utworzenia Republiki La-bińskiej i buntu chłopięcego w Prosztni. W wiecu wziął udział prezydent Tito oraz inni przywódcy jugosłowiańscy — członkowie Biura Wykonawczego ZKJ.

Przed przybyciem na wiec w Labinie prezydent Tito do-

gólności sprawę umocnienia roli ideowo-politycznej ZKJ, umacniania jedności kraju i wspólnoty narodów Jugosławii.

KUBA

Miliony ludzi powitały święto pracy przy głośnikach radio wych i telewizyjnych na Kubie, słuchając przemówienia premiera Fidela Castro, które zakończyło pierwszy Krajowy Kongres Oświaty i Kultury. Przywódca Kuby w swym wystąpieniu podkreślił konieczność powszechnej pracy i powszechnej oświaty wśród społeczeństwa. 12 lat temu rewolucja zlikwidowała w naszym kraju wyzysk — kontynuował mówca — obecnie trzeba wyzłodzić się z pozostałości wieloletniego zacofania oraz podnieść poziom kulturalny całego narodu.

Realizacja tego zadania spoczywa głównie na 100-tysięcznej rzeszy pedagogów, ale także i całe społeczeństwo musi pomóc w wychowaniu nowego pokolenia — powiedział F. Castro.

NRD

Plac Marksa i Engelsa w Berlinie był miejscem 1-majowej manifestacji mieszkańców

Dokończenie na str. 3

Święto Pracy w Pekinie

W Chińskiej Republice Ludowej nie ma zwyczaju organizowania 1-majowych defilad, ani też wygłaszania przemówień z okazji tego święta. Natomiast urządziła się tam festyn i zabawy ludowe w parkach i na placach miejskich. W bieżącym roku w Pekinie nawiązano do tradycji wywodzącej się sprzed „rewolucji kulturalnej” i zorganizowano w godzinach przedpołudniowych imprezy parkowe, które zamknął pokaz sztucznych ogni na placu Tien An Men. Głównym akcentem treści transparentów było wezwanie do wszystkich narodów świata, by łączyły się przeciwko agresorom USA. W godzinach wieczornych ogromne tłumy wypełniły Ludowy Pałac Kultury przy placu Tien An Men, gdzie przygotowany bogaty program artystyczny.

W bieżącym roku po raz pierwszy od wybuchu „rewolucji kulturalnej” opublikowano w Pekinie hasła 1-majowe. W dniu 1 maja trzy centralne dzienniki pekińskie z „Zenminzhipao” na czele, opublikowały artykuł wstępny, nie pozabawiony akcentów rozbijackich, godzących w międzynarodowy ruch komunistyczny i robotniczy.

Na wszystkie imprezy 1-majowe zaproszono w roku bieżącym przybywających w Pekinie cudzoziemców.

Na wielki pokaz ogni sztucznych na placu Tien An Men przybyli wieczorem przewodniczący Mao Tse-tung i jego zastępca Lin Biao. PAP

Dziśelisz serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

GŁOS WIELKOPOLSKI A
2/3 V 1971 Nr 103 (8456)

Manifestacja jedności w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

W zwartym szeregu idą pracownicy poszczególnych wydziałów. Kuźni, Fabryki Silników Okrętowych, Fabryki Lokomotyw i Wagonów. Na ramionach rodziców — dzieci z białoczerwonymi chorągiewkami. Kołyszają się transparenty: „Niech żyje klasa robotnicza”, „Umacniamy działalność samorządów robotniczych”, „Niech żyje przyjaźń Polski i ZSRR”, „Pokój i wolność dla bohaterów narodu wietnamskiego”, „Uchwały VIII Plenum KC PZPR wytyczną dalszego socjalistycznego rozwoju Polski”. Te hasła będą się powtarzać przez cały czas trwania pochodu. Wypisane na transparentach, skandowane przez manifestantów, stanowią wyraz postawy ludzi pracy Poznania, popierających swoim codziennym działaniem politykę partii i rządu.

Kolumnę Cegielszczaków za mykają uczniowie zakładowych szkół HCP. Za nimi — robotnicza Włda. Szturmówki wzniesione wysoko, równy rytm kroków. Na czele — weterani Powstania Wielkopolskiego, członkowie ZBoWiD, przedstawiciele władz dzielnic. A dalej kolejarze poznańskiego węzła. Znow białoczerwone i czerwone szturmówki wznoszone w górę przed trybuną, transparenty, emblematy młodzieżowych organizacji. Starsi pracownicy PKP, mający w swym dorobku szczególnie dużo osiągnięć, młodzież w kolejarzskich mundurach, kolejowa służba zdrowia. Za nimi Politechnika Poznańska, Naukowcy i studenci. Za Politechniką — Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa — popularny „ZREMB”, potem pracownicy PKS, i znów młodzież w ciemnych kolejarzskich mundurach. Otoczony czerwienią szturmówek emblemat ZNTK — Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego. Grupa młodzieży w regionalnych strojach rzuca kwiaty w kierunku trybuny. I znów wysoko wzniesione szturmówki. One stanowią dominujący akcent tegorocznego pochodu. Obok nich planse z napisem „1 Maja”. Przemarsz dzielnicy Włda zamyka orkiestra kolejarska.

Chwila przerwy. Od strony placu Mickiewicza zbliża się następna grupa. Młodzież w organizacyjnych strojach ZMS niesie emblemat następnej dzielnicy. Idą Jeżyce. Poczty sztandarowe dzielnicowych organizacji, przedstawiciele władz i kolumna pracowników „Wiepofamy”, jednego w kraju producenta obrabiarek zespołowych. Za nimi kobieca załoga PZO im. Komuny Pańskiej „Modena”. Poznańskie Zakłady Obuwia, Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5, znane z postępu technicznego i wysokiej jakości produkcji Wielkopolska Fabryka Maszyn Elektrycznych „Wiefamel”. Przedstawiciele „stod-

kiej” fabryki „Goplany” podają na trybunę honorową dwie duże bombonierki. A dalej „Hydrobudowa”. To budownictwo rurociągu „Przyjaźń”, wykonawcy zbiornika wodnego w w Gołuchowie, znani także w innych miastach Wielkopolski.

Za załogami zakładów pracy — szkoły. Technikum Energetyczne. Liceum Medyczne,

metu”. Za nią dalsze zakłady pracy tej dzielnicy Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych. Obok czerwonych i białoczerwonych szturmówek emblematy z napisem: „PFET - DORO”. Symbol dobrej roboty. Dalej przemysł elektrotechniczny. Zakłady: „Alco - Centra”. Wysooko, radośnie płyną nad głowami manifestujących balony uwiązane na kolorowych wstąż-



Wyższa Szkoła Rolnicza. Profesorowie i studenci idą pod hasłami: „Polsce Ludowej — myśli, serca, czyny”, „Pracownicy naukowcy łączcie teorię z praktyką”. Kolumnę jeżycką zamyka młodzież IV Liceum Ogólnokształcącego. Dziewczeta w białych bluzkach, pozdrawiają zebranych na trybunie przedstawicieli władz wzniesionymi rękami, w których dzierżą pęki białoczerwonych wstążek.

Z kolei najludniejsza dzielnica Poznania — Grunwald. Za przedstawicielami władz dzielnicy — tramwajarze, Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa, łącznościowcy, pracownicy „Telety”, przedstawiciele MTP, Wojewódzki Zarząd Kin, młodzież licealna. „Budowlanka z Raszyna pozdrawia młodzież z Charkowa” głosi kolejny transparent. I las szturmówek. Białe olbrzymie kwiaty w rękach uczennic II Liceum Ogólnokształcącego. Harcerskie ręce powiewają białymi i czerwonymi chustami.

I już kolejna dzielnica. Nowe Miasto. Za pocztami sztandarowymi dzielnicowych organizacji i przedstawicielami władz dzielnicy — załoga „Po-

Pochodowi przyglądały się tłumy poznaniaków, wśród nich także najmłodszy.

kach. A potem „stomilowcy”. W emblematkach o kształcie produkowanych przez nich opon nazwa zakładu i napis: „1 Maja”. Wśród załogi tego zakładu znajduje się główny technolog Stomila — dr Józef Danielczyk odznaczony w Belwederze w przededniu tegorocznego 1 Maja — Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Potem „Lechia”. ELBUD, Poznańska Fabryka Maszyn Zrównoważonych, realizująca w praktyce zasady sojuszu robotniczo-chłopskiego. Dumnie brzmią słowa wypisane na transparentach: „Odlewania pierwszym Wydziałem Pracy Socjalistycznej”. To gwarancja dobrej jakości produkcji. Za nimi Poznańskie Zakłady Papiernicze — Fabryka Papieru „Malta”.

W dół wysoko wzniesione szturmówki zapowiadają kolejną dzielnicę. To Stare Miasto, m. in. pracownicy budownictwa i Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Sztandar uczelni poprzedza grupa młodzieży. Nie brak akcentów humoru, bez których nie byłoby studentów. Emblematy

Do trybuny honorowej zbliża się barwna kolumna sportowców.

Fot. (3) — K. Przychozki

uczelnia i hasła podkreślające łączność młodzieży akademickiej z całym narodem. W lekarskich fartuchach idą studenci Akademii Medycznej, wśród nich studenci z zagranicy. Z kolei Wyższa Szkoła Ekonomiczna i Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna. Wyróżniają się — jak zwykle — w tej grupie przyszli plastycy — studenci PWSSP. Niosą olbrzymie czerwone sukno — wyrazisty akcent plastyczny pochodu. Za studentami dalsze zakłady pracy — Zakłady Rowerowe „Romet”, znane z dobrej produkcji łańcuchów rowerowych i do polskiego „Fiata”, a dalej Poznańskie Zakłady Odzieży Sportowej. Za nimi pracownicy przyrządów WRN i RN Poznania, zespoły Opery i Operetki, pracownicy Biblioteki im. E. Raczyńskiego. Transparent: „Handel w służbie klienta”. To przedstawiciele PSS Społem i WZGS. Potem słuchaczki Państwowej Szkoły Medycznej Pielęgniarstwa i pracownicy służby zdrowia.

A z kolei — karnawał młodoci. Pod hasłem „Polsce Ludowej serca, myśli, czyny” demonstrują ZMS-owcy i harcerze, członkowie ZMW i ZSP. Idą obok siebie w barwnym korowodzie. Powiewają kolorowe chusty, wznoszą się barwne wstęgi i kwiaty. Na czele młodzieżowej kolumny orkiestra jeżyckiego hufca ZHP. Wyróżnia się grupa ZMW. Jej hasło brzmi: „Ojczyźnie — wsi — sobie”. Na czerwonych i zielonych sztandarach emblematy organizacji. Młodzież w regionalnych strojach szamotulskich, włoszakowickich, leszczyńskich tanecznym krokiem przechodzi przed trybuną. Młodzieży towarzyszy muzyka i piosenka. Akcenty młodzieżowego humoru i beztroski wnoszą grupa studenckiego klubu „Nurt”. Prezentują się też „Cicibór” i „Aspirynka”, chór Akademii Medycznej i Chór ZSP. Akademickie Studio Radiowe. Obok strojów współczesnych — dawne, żakowskie. „Rzetelna nauka i społecznym zaangażowaniem służymy Ojczyźnie” — głosi transparenty. Przed trybuną brzmi harcerskie „Czuj, czuj, czuwaj!”

powiewają szturmówki i kolorowe chusteczki, niesione hasła potwierdzają współudział w realizowaniu uchwał partii. Zgrabnie prezentuje się w swych mundurach młodzież zdobywająca zawód w Ochotniczych Hufcach Pracy.

I wreszcie kolumna najefektowniejsza. Sportowcy. Na czele Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego. Grupa olimpijczyków i studenci uczelni. A za nimi członkowie Akademickiego Związku Sportowego. Niebieskie dresy, wysoko wzniesione szturmówki. Manifestują pod hasłem: „Ojczyzna — nauka — sport”. Za klubami uczelnianymi sportowcy z pionu CRZZ. „Związkowa kultura fizyczna źródłem sukcesów polskiego sportu” głosi transparent. Wgładają wspa-

talenty sportowe Polsce Ludowej” głosią transparenty w rękach przedstawicieli szkolnych i międzyszkolnych klubów sportowych. TKKF demonstruje pod hasłem czynnego wypoczynku po pracy, czego symbolem jest uczestnicząca w pochodzie grupa wędkarzy.

Pochód zamykają zwarte kolumny ORMO. Defilują rytmicznym krokiem, prezentują sztandary ufundowane im przez społeczeństwo podczas obchodów ćwierćwiecza służby, której celem jest umacnianie ładu i porządku.

Podczas trwającego blisko dwie i pół godziny pochodu przed trybuną przeddefilowało około 100 000 osób. Za reprezentacyjną orkiestrą wojsk



niale. Zgrabni, w kolorowych dresach, wysoko dzierżą sztandary z barwami robotniczymi, narodowymi i klubowymi. Idzie Gwardyjski Klub Sportowy Olimpia, działacze Ludowych Zespołów Sportowych, WKS Grunwald który zapowiada: „Naszym celem Olimpiada 1972”. Żeglarskie kody — to symbol najstarszego klubu sportowego Wielkopolski Poznania. To stowarzyszenie podkreśla swą specjalność — sporty wodne — licznymi furkotkami na wiosłach chorągiewkami. „Nowe

Wśród uczestników 1-majowej manifestacji w pochodzie wzięli udział także powstańcy wielkopolscy.

lotniczych, która cały czas towarzyszyła pochodowi, przed trybuną dociera zwarty tłum mieszkańców Poznania. Idą całe rodziny, z dziećmi na rękach. Stanowią jakby przedłużenie 1-Majowego pochodu, będącego manifestacją jedności celów i dążeń całego społeczeństwa. (BW i ML)

Wielkopolanie w 1-majowym pochodzie

Podniosły i uroczysty nastrój miały pierwszomajowe manifestacje w powiatowych stolicach Wielkopolski oraz w większych miastach i osiedlach. Wszędzie odbywały się tradycyjne pochody lub manifestacje, w których uczestniczyli licznie pracownicy zakładów przemysłowych, organizacje młodzieżowe, sportowcy, uczniowie szkół.

O 40-tysięcznej manifestacji, a następnie pochodzie mieszkańców stolicy zagłębia górniczo-energetycznego donosi nam korespondent z Konina. W tamtejszych uroczystościach 1-majowych uczestniczyli

sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Władysław Śleboda. Podobnie, jak gdzie indziej, przebiegały one pod hasłami czynnego poparcia dla uchwał VII i VIII Plenum KC oraz kierownictwa partii i rządu. Wyrazem tego poparcia jest m. in. zobowiązanie budowniczych walcowników blach aluminiowych, którzy postanowili skrócić czas wznoszenia tej inwestycji o kwartał i przekazać obiekt do rozruchu z dniem 1 stycznia 1972 r.

W uroczystościach w Kaliszu uczestniczył poseł tego okręgu, kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — Eugeniusz Mazurkiewicz, który poprzedniego dnia brał udział w akademii w Kole. W Gnieźnie obecny był sekretarz KW PZPR — Czesław Kończal, a w Wolsztynie — sekretarz KW Tadeusz Grabski.

W wielu miejscowościach 1-majowe uroczystości zbiegały się z przekazywaniem różnych obiektów komunalnych, socjalnych i oświatowo-kulturalnych. Zawsze też donoszą nam o licznych imprezach kulturalnych i sportowych, jakie na dwa święteczne dni przygotowali organizatorzy 1-majowych uroczystości. (fb)

W Zakopanem na biało

Pierwszy Maj był w Zakopanem zimowym dniem. W godzinach popołudniowych, zaraz po pochodzie, zaczął padać śnieg. Na Kasprowym Wierchu panowały b. dobre warunki narciarskie, gdyż przy 3-stopniowym mrozie sypał silnie zmrożony śnieg.

W Zakopanem temperatura spadła do plus dwóch stopni. Liczni turyści, którzy przyjechali tu na okres świąteczny, nie byli raczej przygotowani na takie zimowe warunki, to też część szybko odjechała z powrotem. (PAP)

Pod hasłami pokoju i internacjonalizmu

Dokończenie ze str. 2

stolicy NRD. Przebiegała ona pod hasłami dalszego wszechstronnego umacniania się państwa, braterskiej współpracy z krajami socjalistycznymi oraz pod hasłami zbliżającego się VIII Zjazdu Socjalistycznej Partii Jedności. 25-lecie powstania partii było jednym z dominujących akcentów barwnego i radosnego pochodu. Uczestniczyło w nim ponad 250 tys. osób, które przeddefilowały przed trybuną honorową

RUMUNIA

Święto 1 Maja w Bukareszcie i innych miastach Socjalistycznej Republiki Rumunii upłynęło pod znakiem przypa- dającego za tydzień 80. rocznicy Rumuńskiej Partii Komunistycznej.

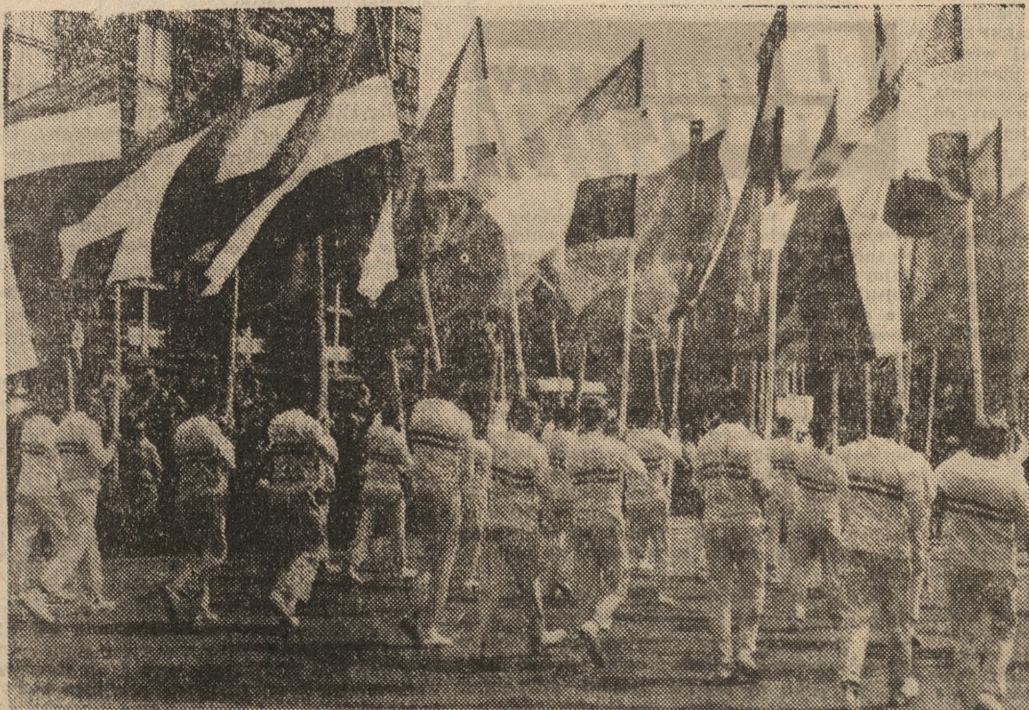
Manifestacja 1-majowa w stolicy Rumunii zgromadziła ponad 250 tysięcy uczestników. Jak co roku, jej tradycyjnym miejscem był wielki stołeczny Plac Lotników. Umieszczone tutaj dekoracje nawiązują do doniesienia dla narodu rumuńskiego jubileuszu jego partii. Transparenty głosiły hasła na cześć partii, jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

WĘGRY

Stolica Węgier, obchodząca 1-majowe święto pod hasłami proletariackiego internacjonalizmu, pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

W dniu majowego święta manifestacja ludności Budapesztu odbyła się na wielkim Placu Defiad, noszącym też nazwę Placu Bohaterów. Uczestniczyło w niej przeszło ćwierć miliona osób.

Również w dniu 1 Maja odbywała się na placu przed parlamentem tradycyjna uroczystość wzniesienia na wysoki maszt flagi o barwach Węgier. (PAP)



W czołówce czterystu dziewięciu

Gdybyśmy przypuszczali, że szczęście może być tak blisko, na pewno postaralibyśmy się jeszcze posunąć choćby o jedno, dwa oczka wyżej w tabeli konkurentów do tytułu ogólnopolskiego mistrza gospodarności. Mieszkańcy jeszcze bardziej zwołali się do pracy społecznej nad poprawą wyglądu i wygodą naszego miasta, a komisja skrupulatnie liczyaby wszystkie, nawet najdrobniejsze prace porządkowe i społecznie użyteczne. Na pewno warte byłyby około miliona złotych. Przedstawienie ich w arkuszu zadań konkursowych to jeszcze parę dodatkowych punktów...

Edward Grenel, kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium PRN, stara się dowiedzieć,

długim pasem między morenowymi wzgórzami a korytem Noteci. Niektóre budynki wkroczyły wyżej w wyżłobione przez wody wąwozy. Malownicze położenie nie zrekompensuje jednak niewygod, jakie jeszcze dotkliwie odczuwa się w tej części miasta, która

Czarnków dla siebie

legitymuje się najstarszą metryką. Bolączką Czarnkowa jest brak ogólnomiejskich wodociągów i kanalizacji. Nie wszędzie dotarła też sieć gazowa.

Stopniowo likwiduje się te braki. Tam, gdzie jest inicjatywa i żywa reakcja społeczeństwa na inspirację władz, zakłada się wodociągi, uzbraja teren odciwkami. W arkuszu zadań konkursowych m. in. zapisano: założenie wodociągu na ul. Pogodnej. Wartość — 244 tys. złotych, w tym tylko 80 tys. państwowej dotacji. Ulica Bednarska wzbogaciła się natomiast o 400 m sieci kanalizacyjnej i gazowej. Koszt tego przedsięwzięcia oceniono na 288 tys. złotych.

Ludzie najchętniej świadczą na cele, w których są bezpośrednio zainteresowani — mówi sekretarz Prezydium MRN, Marian Bugaj. — Wiele inicjatyw wychodzi od komitetów blokowych. Często one przedstawiają konkretny plan działania: chcemy mieć to i to, rękę nie pożałujemy, pomóżcie. Dzięki takiej postawie wielu komitetów — a przede wszystkim nr 2 i nr 5 — Czarnków zawsze znajduje się w czołówce konkursu „Piękno miast wielkopolskich dziełem ich mieszkańców”.

Udział w konkursach rodzi ciągle nowe inicjatywy. Nie tylko zresztą dorośli chwytają za łopaty i świadczą różne użyteczne prace; ten zapał u dzielił się także młodzieży.

Czego inni nie mają

Największym powodem do dumy jest wybudowany w ramach prac konkursowych basen kąpielowy. Przy jego budowie nie wystarczyły jednak tylko chętnie ręce. Trzeba się było także opodatkować. Dziś miasto szczyci się kolejnym wielkim obiektem sportowo-rekreacyjnym. Poprzednie, będące przedmiotem westchnień innych miast wielkopolskich, to skocznia narciarska i tor saneczkowy. Cóż, nie wszędzie są tak sprzyjające warunki naturalne, ale w dużej mierze jest to i dzieło mieszkańców.

Niedługo basen napelni się wodą. Podgrzewana w pobliskich Zakładach Płyt Pileńskich. Nawet w październiku jej temperatura będzie miała powyżej 20 stopni. Sezon kąpielowy na wolnym powietrzu może więc trwać ponad pół roku. W Czarnkowie wierzą jednak, że przyjdzie taki czas, iż basen zostanie zakryty i wówczas nawet mroź nie przeszkodzi w kąpielach przez okragły rok.

Niezmiennie ważną dla miasta inwestycją jest nowa centrala telefoniczna o pełnej automatyzacji. Postawienie za 1200 tys. zł budynku, który pomieścił ma nowocześniejszą instalację za 19 milionów, jest dziełem miasta i jego zakładów. Rejonowy Urząd Telekomunikacyjny w Pile już „skablował” miasto. W lipcu znikną w Czarnkowie analogiczne telefony z korbką, przybędzie abonentów.

Nowoczesność w starym mieście

W wiosennym słońcu, w otoczeniu drzew z seledynową jeszcze mgiełką liści, nawet stare domy wyglądają ładniej i weselej. W ciągu minionego roku wiele z nich otrzymało nowe elewacje, przeszło kapi-

talne remonty. Dzięki temu podniósł się i standard mieszkań. Nie tylko wymieniono okna, drzwi, piece, ale w znacznym stopniu rozwiązano sprawy ściekowe, doprowadzono no wodę, a wszędzie, gdzie się dało — założono łazienki.

Wysoko także zostały przekroczone plany bieżących remontów domów i ulic. Powstała całkiem nowa ulica Rolna, unowocześniono Pocztową. Dokończona została modernizacja oświetlenia ulicznego. Lampy żarowe i jarzeniowe zastąpiono rżelcowymi, zagęszczono także punkty świetlne. Poprawił się też stan i wygląd placówek handlowych. Z małych sklepów powstały duże o wieloosobowej załodze, czynne bez przerwy.

*

Ogólna wartość prac, wykonanych w ramach konkursu, oceniona została na 3820 tysięcy złotych. Same tylko czynności społeczne — o półtora miliona mniej. Trzeba się było dobrze napracować, aby zasłużyć na miano Wojewódzkiego Mistrza Gospodarności. A potrzeb jest jeszcze tyle!

Cel ucieka jak horyzont, chociaż wydaje się, że to już niedaleko. Im więcej się robi, tym więcej widać braków. Mogłoby się więc wydawać, że w tej sytuacji będą kłopoty z najwłaściwszym ułokowaniem nagrody: 900 tysięcy + 1 milion złotych od Ministra Gospodarki Komunalnej.

Ale w tej sprawie jest jednomyślność władz i społeczeństwa. Najbardziej w większych inwestycjach potrzebny jest miastu żłobek. I na to przeznaczą się ów ministerialny milion. Ta suma pewnie nie wystarczy, ale obiecały pomóc zakłady pracy. Później przyjdzie kolej na wodociąg miejski. Fundusze na ten cel gromadzi się już od dawna. Dużo tego trzeba: 30 milionów. Zakłady także muszą tu dołożyć. Według wszelkiego prawdopodobieństwa w połowie roku 1973 będzie woda w mieszkaniach przy głównej trasie wodociągu wej.

W Czarnkowie zrobiono wiele, ale dużo będzie się jeszcze zmieniać, w miarę realizacji programu wyborczego FJN, w miarę angażowania się mieszkańców do prac, które składają się na miano miasta czystego i gospodarnego.

ZOFIA DOHNKE

Ilekoć oglądam nowe centrum Katowic, za każdym razem podziwiam ludzi, którzy je projektowali, a jeszcze bardziej tych, którzy podjęli się nadebrać projektom realne kształty. Podziwiam ich za odwagę stawiania kolosów na niespokojnym śląskim gruncie.

Wystarczy stanąć na rondzie obok skrzydlatego pomnika Powstań Śląskich i popatrzeć na panoramę placu, zaprojektowanego z rozmachem. Jeden z jego boków zamyka pierwszy w Polsce „mrówkowiec”; trzy tysiące osób w spisie lokatorów. Małe miasto w jednym bryle.

Po przeciwną stronę zatrzymuje się oko na wielkim stożku, wbitym wierzchołkiem w ziemię. Podstawa jego, zwrócona ku niebu, jest ścięta skośnie. Całość robi trochę wrażenie latającego spodka, trochę przypomina gigantyczny lejek, przez który z lotu ptaka lajeć można do bogactwa śląskiej ziemi. Te fantastyczne porównania nie odbiegają jednak daleko od prawdy. Obiekt jest bowiem fantastyczny. Jest to aktualnie najnowocześniejsza w Europie i najbar dziej funkcjonalna hala widowiskowo-sportowa.

Pod jej dachem odbywać się będą mogły wszelkie imprezy — od manifestacji politycznych poprzez kulturalne, kongresy, widowiska masowe, przedstawienia cyrkowe, aż po imprezy sportowych od boks po lekką atletykę (bieżnia okólna długości 182 metrów) i kolarstwo torowe. Hala będzie mogła także pełnić rolę największego w kraju kina, gdyż zostanie wyposażona w aparaturę 35 i 77 mm, a ekran ma 30 m długości i 11 wysokości.

Wyposażenie hall odpowiada światowemu poziomowi i sprostaa największym nawet wymogom, a wie lofunkcyjność, jak wykazują przykłady tego typu budowli na świecie, gwarantuje maksymalne i najbardziej opłacalne jej wykorzystanie. Nowoczesność i doskonałość urządzeń pozwala na przystosowanie hali w ciągu zaledwie kilku godzin do zupełnie innych celów. Liczba widzów zmieniać się będzie od 8 500 na spotkaniach hokejowych poprzez 9 500 przy grach boiskowych (piłka ręczna, koszykówka, siatkówka) i przedstawień cyrkowych do 12 000 na boksie.

Widoczność z każdego miejsca w sali jest doskonała. Skomplikowane systemy oświetlenia i klimatyzacyjne, możliwość prowadzenia wieloleżycowych kongresów dzięki zasto-

Katowicki „spodek”

sowaniu sześciu kanałów radiowych, przygotowanie tzw. wyjść na zewnątrz hali dla wszystkich współczesnych technik łączności do telewizji kolorowej włącznie — to wszystko i setki innych detali, o których nie sposób wspomnieć, przykrywa dach o niespotykanej w Polsce konstrukcji. 36 m nad ziemią, 120 wieżarów kablowo-betonowych podtrzymuje 400-tonową kopułę. Stanowi ona zaledwie część płaskiego dachu o średnicy 130 m, wspartego na konstrukcji linowej, która, jak zapewniają budowniczości, jest unikalnym rozwiązaniem w skali światowej.

Ta hala ma dwa fundamenty. Jeden, 8 m pod ziemią, wspiera się po połowie na skalistym podłożu i na szczątkach pozostałości po dawnej śląskiej ńędzy — biedaszybach, których w tym miejscu, w pobliżu kopalni „Katowice” było sporo. Drugi fundament jest 5 m nad ziemią. Stanowi go pierścień ze sprężonego kałobetonu, zawierającego 600 kabli. Ten pas bezpieczeństwa gwarantuje całość hali w każdych warunkach i oprze się nie spodziewanym tapnięciom.

Hala widowiskowa jest wprawdzie największym i najbardziej efektywnym, lecz tylko jednym z obiektów zespołu, obejmującego 11 tys. metrów kwadratowych. Sąsiadują z nią m. in. kryte lodowisko treningowe z widownią dla 2 tys. osób, sala do gier z widownią na 500 osób, hotel sportowy na 100 łóżek, przychodnia sportowo-lekarska. Każdy z tych obiektów jest samodzielnym, ale wszystkie uzupełniają się, stanowiąc funkcjonalną i architektoniczną całość. Na wysokości skrajnie — jak gdyby zielonej ścianie — będącej właściwie zbroczem starej haldy, jest parking dla 400 samochodów. Po imprezie widzowie z głównej hali znajdują się w ciągu 7-9 minut na ulicy w sąsiedztwie ronda, stanowiącego cen-

Unikalny kształt hali sportowej podyktowała chęć stworzenia ludowej hali „na każdą okazję”.

Fot. — Z. Siemaszko

talny punkt komunikacyjny Katowic.

*

8 maja br. po raz pierwszy zapełni się widownia tej hali. Wśród 10 tys. uczestników manifestacji w 50 rocznicę III Powstania Śląskiego i 26 rocznicę zakończenia II wojny światowej będzie młodzież, z myślą o której, tę piękną halę zbudowano, będą także ci, którzy walczyli o polską Śląską, o jego lepszą przyszłość, taką, w której można wznosić te wspaniałe obiekty.

TOMASZ KOBYLIŃSKI

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA PIĘKNA

Stanisław Lem — „Eden”. WL, str. 255, 24.— zł.
Stefan Ołtowski — „Świadek nieoczekiwany”. WL, str. 193, 8.— zł.
Marian Piechal — „Sokrates, indyk i żoładek”. WL, str. 352, 21 zł.
Gabriela Zapolska — „Listy”. PIW, t. I/II, 130.
Augustyn Necel — „Wolność i niewola”. LSW, str. 453, 21 zł.
Zbigniew Wroblewski — „Z tarca i na tarce”. KIW, str. 260, 21 zł.
Joanna Gorczycka — „Odmieniec”. LSW, str. 100, 21 zł.
Ewa Lach — „Ekspres na konie świata”. Czyt., str. 170, 21 zł.
Jerzy Jesionowski — „Powrót połączonych”. Czyt., str. 180, 21 zł.
Paweł Szestakow — „Lek przesłuzeni”. Czyt., str. 207, 21 zł.
Willa Cather — „Poranek wagonierski”. Czyt., str. 277, 21 zł.
Maria Suszyńska — „Bartman”. „Niewiście męczennice”. Czyt., str. 252, 21 zł.
Genowefa Czekala — „Fetysz na tronie”. Wyd. MON, str. 348, 21 zł.
„Dla ciebie Ewo” (materiały repertuarowe). COK, str. 266, 29.
Marian Mikuta — „Rzecz o Kopeniku”. LSW, str. 71, 21 zł.
Jan Brzoza — „Beskidzkie noc”. MON, str. 232, 21 zł.

NAUKA

„Słownik wyrazów bliskoznacznych”. Pod red. Stanisława Skrupki. WP, str. 448, 21 zł.
Sergiusz Mikulicz — „Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej”. KIW, str. 313, 21 zł.
Marian Cieślak — „Polska procedura karna”. PWN, str. 443, 21 zł.
Stefan Gąrczyński — „Attractive exercises”. WP, str. 193, 21 zł.

HISTORIA

Marcell Kosman — „Królowa Bona”. KIW, str. 368, 21 zł.
Mirosław Derecki — „Tropem majora „Hubala”. WL, str. 142, 21 zł.
Andrzej Perepeczko — „Zagłada dalekowschodniej eskadry”. MW, str. 60, 21 zł.

Decydują postawy obywatelskie

Fakt, że tegoroczne święto 1 Maja przypada w cztery miesiące po ważkich decyzjach VII Plenum KC partii, skłoniło wielu publicystów do rozważań na temat dróg, które prowadzą do odnowy naszego życia społecznego i politycznego.

„Kontynuacja i sukces nowej polityki — pisze KAZIMIERZ KAKOL w „PRAWIE I ZYCIU” — są w niemałym mierze zależne od postaw obywatelskich. Lapidarnie formułując, można by stwierdzić potrzebę RESPEKTU DLA WŁADZY, społecznego zdyscyplinowania, gotowości i chęci wykonywania produkcyjnych i społecznych zadań. O ten RESPEKT DLA WŁADZY jest znacznie łatwiej wtedy, gdy WŁADZA RESPEKTUJE zasady ideologii, zasady polityki, deklaracje i oświadczenia własne. Od VII Plenum KC PZPR mamy do czynienia z taką właśnie władzą i jej stosunek do społeczeństwa nie jest sprawą taktyki, czy manewrów, form manipulacyjnych zabiegów, lecz podstawą szczerego dialogu ze społeczeństwem, liczenia się z nim”.

Zrozumienie dla takiego działania staje się coraz bardziej powszechne. Łączy się z tym przekonanie, że socjalizm — jak pisał Jerzy Teichma w połowie zeszłego roku na łamach „Kultury” — nie wymaga apologetyki, lakierowania i zafalszowywania nawet najbardziej nieprzyjemnych zjawisk naszej rzeczywistości. Nawijając do tego stwierdzenia — Stanisław Kozyr-Kowski w artykule „Etos pracy i walki” tak pisze na łamach bydgoskich „Faktów i Myśli”:

„Etos budowniczego socjalizmu okresu rewolucji naukowo-technicznej nie daje się pogodzić z karierowiczostwem lokalnym, a więc często obłudnym lojalizmem i służalczością. Wymaga krytyki wszelkiego zła, które spotykamy w naszej codziennoci. Aby ta krytyka była skuteczna musi ona stanowić punkt wyjścia i uwienczenie sukcesem praktycznej walki przeciw wszystkiemu, co deformuje oblicze polskiego socjalizmu. Powinna ona mieć charakter konkretny, należy ją adresować nie do anonimowego ogółu, lecz imiennie. Krytyka ogólnikowa nie przynosi w zasadzie żad-

nej korzyści społecznej, utrwała wśród współczesnych Polaków przeświadczenie, że zła występującego u nas nie da się przezwyciężyć, wywołuje uczucia apatii, paraliżuje aktywność w walce ze złem lub nawołuje ludzi do donkiszoterii (...). Więcej natomiast zachęty do aktywnego przeciwstawiania się złu panującemu w naszych miejscach pracy i poza nimi daje taka krytyka społeczna uprawiana przez środki masowej informacji, która nie tylko wskazuje na niedociągnięcia naszego życia społecznego, ale informuje o sukcesach w wal-

PRZEGLĄDAMY PRASĘ

ce ze złem, wskazuje drogi i sposoby jego przezwyciężania, tworzy atmosferę solidarności społecznej i wsparcia ludzi, którzy podejmują niełatwą walkę o to, aby socjalizm polski uwalniał zdecydowanie i konsekwentnie od wszystkiego co jest obce jego zasadniczej naturze i sensowi najgłębszemu jego istnienia (...). Krytyka zjawisk deformujących oblicze naszego socjalizmu może być w pełni skuteczna, jeśli jest wsparta aktywnością i zaangażowaniem oraz autorytetem całej partii. Nie tylko jej ważnych szczebli, ale przede wszystkim solidarnością większości istniejących w danej instytucji komunistów. Tylko w ten sposób może się narodzić poczucie wspólnoty i braterstwa bojowników o wspólną sprawę, będącą od lat składowym elementem rewolucyjnego ruchu współczesnych plebejuszów”.

Odsłonięcie słabości może stać się źródłem naszej nowej siły. Chodzi więc o to, by w praktyce życia codziennego wykorzystywać zarówno doświadczenia dobre jak i złe. Wszystko to jednak trzeba uzupełnić także nowymi przedsięwzięciami.

Taką propozycję przedkłada Józef Baran

I Wiesław Mysiek w artykule dyskusyjnym „Polityka społeczna — teoria i praktyka”, zamieszczonym w „Argumentach”. Autorzy na wólują do stosowania w praktyce naukowej polityki społecznej; powinna ona wyznaczać kierunki i wskazywać możliwości zaspokojenia materialnych i duchowych potrzeb ludzi, zajmować się modelowaniem stosunków społecznych w podporządkowywaniu ich pryncypiom ideowości społecznej. Chodzi tu więc m. in. o problemy warunków pracy, kryteria systemu wynagradzania, politykę socjalną i kadrową, warunki mieszkaniowe ludzi pracy, opiekę społeczną, służbę zdrowia, politykę oświatową i kulturalną, zagadnienia szans społecznych startu.

*

Omawiając nowe postulaty zgłaszane przez publicystykę, chcemy zarazem zasygnalizować problem już dawno dostrzegany, który jednak nie doczekał się zadowalającego rozwiązania. Chodzi o boks. Niedawno znowu poniósł śmierć 17-letni pięciarz w wyniku otrzymania ciosu w głowę. Walka odbywała się w myśl wszelkich prawideł, a zawodnicy mieli na głowach nawet kaski... Medycyna stoi na stanowisku, że każdy cios w głowę, jeśli nawet nie daje doraźnych skutków, to jednak pozostawia organiczne i nieodwracalne zmiany w tkance mózgowej.

Problem boks w artykule „Zgodnie z prawem” podejmuje na łamach „Kultury” Jerzy Laniewski, stwierdzając, że chociaż także w innych dyscyplinach sportu istnieje niebezpieczeństwo tragicznych wypadków (takie śmiertelnych), to jednak tylko w boksie śmierć zdarza się w wyniku ciosu zadanego przez przeciwnika. Autor jest zdania, że skoro działacze nie chcą zdecydować się na wyłączenie głowy z pola trafień w boksie, to lepiej całkowicie zlikwidować boks.

„W cywilizowanym społeczeństwie XX wieku, za jakie się uważamy — pisze autor — nie powinno być miejsca na tego typu „rozrywki kulturalne”. Sport bokserski powinien być zakazany”.

LEKTOR



Ze wzgórz opasujących miasto od południa doskonale oglądać można panoramę Czarnkowa. Zabudowania tej części miasta to dorobek ostatniego 10-lecia.

Fot. — „Głos”

że udział w ogólnopolskim konkursie brano tu nie z myślą o nagrodzie, ale przede wszystkim z chęcią uczynienia Czarnkowa ładniejszym, miłszym, bogatszym w inwestycje, niezbędne dla podniesienia standardu życia mieszkańców, dla poprawienia warunków w dziedzinie handlu, bezpieczeństwa drogowego, wypoczynku. Osiągnięcie tego wszystkiego, co zaplanowano, ba — przekroczenie wielu zamierzeń, jest dużą satysfakcją. No, a zwycięstwo? Oczywiście, radosna niespodzianka. Nie do pogardzenia jest przecież tytuł mistrza, chociażby tylko wojewódzkiego, a związany z tym profit bardzo się przyda.

Tam gdzie inicjatywa

Miasto ma kształt nieforemny. Zabudowania rozłożyły się

NOTATNIK KULTURALNY

GRAFICZNA EKSPOZYCJA
W „EMPIKU”

Popularny w Poznaniu „Empik” znowu zaszerwował nam wystawę plastyki współczesnej. Tym razem eksponuje tu swe prace graficzne młoda plastyczka krakowska, uczennica prof. Mieczysława Wejmana — Ewa Brachel. Prace jej nie mieszczą się w tak typowym obecnie dla młodej grafiki krakowskiej nurcie figuratywnego symbolizmu, znanego nam w Poznaniu chociażby z prac Bożeny Korskiej, Janusza Karwackiego, czy Marty Kierner. Cechuje je dobra warsztatowa robota oraz wyraźna skłonność do malarskiego traktowania planszy.

POPISEY KLARNECISTÓW

W dniach od 5 do 8 maja odbędzie się kolejny, piąty już konkurs młodych instrumentalistów z wyższych szkół muzycznych całego kraju. Konkurs, którego organizatorami są: Wielkopolska Symfoniczna Orkiestra Objazdowa im. Kurpińskiego oraz Katedra Instrumentów Dętych warszawskiej PWSM odbędzie się we Włoszakowicach — miejscu urodzin Karola Kurpińskiego. Do konkursu staną w tym roku 14 klarneckistów. (oh)

Godz. 9 — ogólnopolskie zawody jeździeckie na Woli.
— Poznań — Cottbus. Zawody gimnastyczne w sali przy ul. Chwałkowskiego.
— pływanie mistrzostwa Polski inwalidów. Basen kryty przy ul. Chwałkowskiego.
Godz. 10 — dalszy ciąg regat kajakowych na Malcie.
— dalszy ciąg mistrzostw wyższych szkół ekonomicznych i rolniczych na Koszykowie.
— Przemysław P-ń. Skak Tarnowski Gory. Mecz piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo II ligi na boisku przy ul. Pstrowskiego.
— turniej tenisa ziemnego na kortach Warty.
— regaty żeglarskie na Jeziorze Kierskim.
— zawody sportowe dla mieszkańców Jeży na boisku TKKF Winiary.
— turniej piłki ręcznej KB na placu gier i zabaw przy ul. Swierczewskiego.
— festyn sportowy na Osiedlu Raszyn.
Godz. 11 — Grunwald — AZS P-ń. Liga okręgowa piłki ręcznej. Boisko przy ul. Swierczewskiego.
— Lech — Kujawiak Włocławek. Mecz piłkarski o mistrzostwo ligi wojewódzkiej. Stadion na Dębce.
— Poznań — Polonia P-ń. Mecz rugby na stadionie przy ul. Naramowickiej.
Godz. 12 — międzynarodowy turniej hokeja na trawie. Boisko przy ul. Maratońskiej.
— San P-ń — Czarni Szczecin. Mecz tenisa stołowego o wejście do I ligi. Świetlica przy ul. Wojskowej 5.
Godz. 15 — turniej koszykówki seniorów w sali POSTW.
— międzynarodowy mityng lekkoatletyczny na stadionie przy ul. Pułaskiego.
Godz. 16.30 — Polonia P-ń — MKS Racot — mecz piłki nożnej o mistrzostwo ligi okręgowej. Boisko przy al. Reymonta.
Godz. 17 — dokończenie turnieju siatkówki juniorów. Sala Techn. Mecz przy ul. Dzierżyńskiego.
Godz. 18.30 — Olimpia — MKS Gdynia. Spotkanie piłkarskie o mistrzostwo II ligi na stadionie w Gołębiniu.

Niezwykle bogactwo imprez sportowych mieli do wyboru miłośnicy tej formy rozrywki podczas wczorajszego święta. Część z nich zakończyła się wczoraj. Inne po ciekawym początku, zapowiadają się bardzo atrakcyjnie. Poniżej zamieszczamy informacje z niektórych ważniejszych imprez.

WOLSKI EGZAMIN JEŹDZCÓW I KONI

Ponad 80 jeźdźców i 130 koni zgromadziło na Woli ogólnopolski konkurs kombinowany, stanowiący wiosenny przegląd stanu przygotowania do sezonu. W konkursie kombinowanym klasy „P” zwyciężył Jan Skoczylas na koniu Actaeon KS Podhalanin. Drugi był Jacek Wierchowicki Gniw LKS Cwał Poznań, 3 i 4 ex aequo Jan Skoczylas na Wandulu, Ambroży Piłarski na Nitu WKS Legia W-wa, 5. Wojciech Mickunas na Genezie LKS Racot, 6. Andrzej Orłowski na Biwaku LZS Płekity. Najlepsza amazonka Krystyna Banasik z Legii, na koniu Rycerz, zajęła 8 miejsce. Ostatnią konkurencją kombinacji — skoki — wygrał Joachim Leischner na Dryfie z LZS Koźle.

W klasie „N” konkurs kombinowany wygrał Jan Kłym na Kulcie WKS Legia. Drugi był Zbigniew Cieślowski na Damaszk WKS Legia, 3. Wojciech Mickunas na Gieczu z LZS Racot, 4. Zbigniew Madejczyk Skierka z LZS Bogusławice, 5. Andrzej Kubiak Cerber LZS Bogusławice, 6. Stefan Kumorek Manitoba LZS Racot. Skoki do kombinacji wygrał Stefan Grodzicki na Tarnowie LZS Liski.

LEKKOATLECI NRD I CSRS NA MITYNGACH

Na stadionach walczyli wczoraj również lekkoatleci. Początek sezonu i wyjątkowo złe warunki usprawiedliwiają nieco skromne rezultaty, chociaż zanotowaliśmy również kilka całkiem dobrych wyników.

Podczas mityngu na stadionie AZS, w którym udział wzięli zawodnicy z Trzyczka i Brna z Czechosławii oraz poznańskich klubów, Henryk Bartczak z Orkanu skoczył wzwyż 195 cm. Jaremi Szumowski z AZS-u skoczył w dal

7,49. Arkadiusz Lechowicz (AZS) rzucił oszczepem 72,98. Lubomir Nadenczek (Trzyczka) przebiegł 110 ppi 15,4. Andrzej Roszak (Energetyk) uzyskał na 200 m 22,6. Krzysztof Linkowski (Olimpia) przebiegł 1500 m w 3:58,3. Vladimir Du da (Trzyczka) na 5000 m miał 14:36,4. a Hieronim Mazurkiewicz (Orkan) 14:36,6; dyskiem rzucił Jarosław Virdna (Trzyczka) 57,50. W rzucie młotem wygrał Karel Kunst (Trzyczka) 60,60 przed Pawłem Tomczykiem (Olimpia) 58,00. Kulczyński (Orkan) przebiegł 400 m ppi w 54,8 sek., Wiesław Osinski przeszedł w skoku o tyczce 4,70. Wśród kobiet Janina Olsztyńska (Warta) pchnęła kulą 13,71. Barbara Bakulińska przebiegła 200 m w 25,3. Stafetę 4x100 m wygrały sprinterki Orkanu 49,3.

W tym samym czasie na stadionie Energetyka odbywał się również międzynarodowy mityng lekkoatletyczny z udziałem juniorów ze Spremburg (okręg Cottbus) w NRD. Z chłopców najciekawsze wyniki uzyskali: 100 m — Mueller (Spremburg) 11,5, 400 m — Cepel (MKS Malta) — 53,2, 800 m Goller (Spremburg) 2:01,4, 110 ppi Polak (MKS Wolsztyn) 16,5, skok w dal Łukasiewicz (Asnyk Kalisz) 6,70, skok wzwyż Górny (Notec Chodzież) 185 cm, kula (6 kg) Benczewski (Malta) 15,59, 4x100 Spremburg 45,6. Wśród dziewcząt najlepsze wyniki uzyskały: 100 i 200 m Dąbrowska (Malta) 12,8 i 26,5, 400 m Greczka (Szamotuły) 1:01,8, 2. Cieślewicz (Malta) 1:02,0, 3. Bar (Malta) 1:02,9, 4x100 Malta 52,8, w dal Jaszczyk (Malta) 508 cm, kula, dysk i oszczep Marekianiec (Malta) 10,94, 32,02, 36,42.

WYSOKA FAŁA NA MALCIE

Ogólnopolskie regaty otwarcia sezonu rozpoczęły się wczoraj na Malcie. Warunki atmosferyczne by

ły dla Rajakarzy szczególnie nie sprzyjające. Zawodnicy musieli walczyć z silnym wiatrem i wysoką falą. Reprezentanci 6 województw stanęli na starcie dwudniowych regat, które są wiosennym sprawdzianem, szczególnie dla kandydatów na spartakiadę. Zgodnie z programem odbyło się wczoraj 36 biegów, w tym 3 finałowe. Wyścig jedynek kanadyjek na dystansie 500 m wygrał Tomasz Pawłowski Warta, przed Jerzym Motolą i jego bratem Antonim Motolą obaj z Poznania. Bieg finałowy czwórek dziewcząt wygrała kombinowana osada Warta (3) + Surma (1). Drugie miejsce zajęła również kombinowana osada Poznania (3) + Warta (1) przed MKS Malta. Taki sam wyścig chłopców zakończył się zwycięstwem OZK Łódź przed Stomilem Poznań i KTW Kalisz.

Uroczysta inauguracja sezonu jakowego odbędzie się dzisiaj o godz. 10.

PROWADZA KOSZYKARZE LECHA

Duże zainteresowanie towarzyszy turniejowi koszykarzy rozgrywanemu w sali przy ul. Chwałkowskiego. Po piątkowym zwycięstwie poznańskiego AZS-u nad reprezentacją juniorów Poznania 80:62 i Lecha nad Wartą 89:60, wczoraj Lech odniósł wysokie zwycięstwo nad reprezentacją Poznania 105:67 a Warta pokonała AZS — 65:60.

FAWORYCI MISTRZOSTW WSR

Na odbywających się w Poznaniu VI mistrzostwach Polski Wyższych Szkół Rolniczych w koszykówce po wczorajszych grach w grupie I na czele jest drużyna Olsztyńska przed Krakowem i Szczecinem, w II gr. Poznań przed Wrocławem, Lublinem i Warszawą. W turnieju zespoły męskich faworytami są Poznań i Wrocław. Dalsze miejsca w eliminacjach zajęły drużyny Krakowa, Olsztyna, Warszawy, Lublina i Szczecina.

W wielkim stylu rozpoczęli nasł'ekkoatleci sezon przedolimpijski — 1971. W pierwszym starcie pol a 1-majowego mityngu, zorganizowanego przez „Express Wiecz rny” i BKS Skra w Warszawie, padły trzy nowe rekordy Polski.

Ewa Gryziecka uzyskała w rzucie oszczepem doskonały wynik 62,10, poprawiając o 66 cm dotychczasowy rekord Jaworskiej. W pchnięciu kulą Ludwika Chęwińska poprawiła swój rekord o 5 cm, uzyskując 17,44 i wreszcie w biegu na 10 tys. m Kazimierz Łęgowski

uzyskał 28.34,6. Warto dodać, że rezultaty lepsze od dawnego rekordu Zimnego (28.46,0) uzyskali ponadto Piotrowski i Mleczko. Najbardziej wartościowe są osiągnięcia oszczepniczek Gryzieckiej i Jaworskiej. Rywalizacja ich może przynieść w efekcie nowy rekord świata.

Międzynarodowy turniej hokeja na trawie

W Poznaniu rozpoczął się tradycyjny międzynarodowy turniej hokeja na trawie. W pierwszym dniu mistrz Polski Warta (Poznań) zremisowała z Lechem (Poznań) 0:0. W drugim meczu miejscowy Grunwald zwyciężył ligowy zespół NRD Empor (Lipsk) 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę dla Grunwaldu zdobył w 49 min. Kazimierzczak.

II liga piłkarska

W meczu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej Hutnik Nowa Huta pokonał Odrę (Opole) 2:0 (1:0). W Lublinie piłkarze miejscowego Motoru pokonali Garbarnię Kraków 2:0 (1:0). Spotkanie Unia Racibórz — Start Łódź, zakończyło się wynikiem remisowym 0:0. (o-b)

Pojedynki tenisistów

Najmłodsza generacja tenisistów walczy na kortach Warty o puchar wildeckiego DKKFit. Z ciekawych pojedynków juniorów warto odnotować zwycięstwo Leitgeberówny (Olimpia) nad Fikakówną (AZS) 4:6, 6:1, 6:3 oraz Andrzejewskiej (Warta) nad Adamczewską (Olimpia) 6:1, 6:3 a wśród juniorów Robiński Sl. (Warta) pokonał Kurzajaka (Sparta Szamotuły) 10:8, 6:4. Gołaski (Olimpia) wygrał z Pydą (AZS) 6:0, 6:0 a Mielcarek (AZS) pokonał Robińskiego P. (Warta) 6:1, 6:1. Dzisiaj po południu półfinały.

Prowadzenie w konkursie objęła Jaworska wynikiem 57,80, ale w drugiej kolejce Ewa Gryziecka wyprzedziła swą konkurentkę. Oszczep poszybował wysoko nad murawą boiską, lądując na odległości 62,10, a więc tylko o 30 cm bliżej niż wynosi rekord świata. Jaworska nie zrezygnowała z walki i w czwartej serii osiągnęła wynik 61,18.

Ludwika Chęwińska osiągnęła w ostatniej próbie 17,49, bijąc swój rekord Polski. Danuta Straszynska wygrała dwie konkurencje — 100 ppi — 13,6 i 200 m — 24,6. Na dystansie 200 m pokonała ona Sarne.

Bieg na 1500 m przyniósł zwycięstwo Ridley (W.B.) — 4.18,6. Najlepsza z Polek, Wierzbowska była dopiero 8. Na dystansie 200 m triumfował Maniak — 22,1, a na 100 ppi Kołodziejczyk — 14,9.

Pchnięcie kulą wygrał Komar — 19,11. Józwiak (Gwardia W-wa) po bił rekord Polski juniorów.

Najciekawsza konkurencja — „bieg asów” na 10.000 m zakończyła zawody. Od samego początku tempo było ostre. Młody Anglik Lane nie ułaski się sławnych rywali i śmiało objął prowadzenie. Tuż za nim przez dłuższy czas utrzymywał się Polak Łęgowski. Na ostatnich okrążeniach naszego reprezentanta wyprzedzili jednak rutynowany Wegler Meccer i ostro finiszujący Włoch Arese. Lane odparł ataki rywali i pierwszy wpadł na metę w świetnym czasie 28.24,4. Drugi, Włoch Arese ustanowił rekord swojego kraju wynikiem 28.27,0.

Publiczność z niecierpliwością oczekiwała na ogłoszenie dalszych wyników. Okazało się, że nasi reprezentanci Łęgowski, Piotrowski i Mleczko poprawili także rekord Polski. (o-b)@

MAJA	Zygmunt
2	Marii
Niedziela	
3	Święto: 4.23—19.17
Poniedziałek	

TEATRY

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Wszystko w ogrodzie”; NOWY (Kino Olimpia) — g. 19 „Kłakowacy i Górale”; OPERA — g. 18 „Tristan i Izolda”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Tymoteusz Majsterklepka”; ST NURT (Klub „Pod Maskami”) — al. Stalingradzka 26) — g. 18 Studio Piosenki „Nurt 70”.
W poniedziałek teatry nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 30 „Rzeka czerwona” (USA 14 l.), g. 15, 30, 18, 20 „Nie do obrony” (ang. 18 l.); **APOLLO** — remont; **BAŁTYK** — g. 9, 30, i poniedziałek, g. 9, 30, 12, 30, 15, 15 „Oliver” (ang. 11 l.), niedz. g. 14, 15 „Młot na tropie” (franc. 7 l.), g. 12, 15, 16, 18, 20, 15 „Wahadło” (USA 18 l.); **CZTERE NASTKA** — g. 10, 12, 30 „Kaszebe” (pol. 16 l.), g. 15, 30, 18, 20, 15 „Top kapi” (USA 16 l.); **GONG** — g. 10, 12, 14 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.), g. 16, 19 „Życie, miłość, śmierć” (franc. 18 l.); **poniedziałek** g. 10, 12, 16 „Wszystko na sprzedaż” (pol. 16 l.), g. 18, 20, 15 „Żyć aby żyć” (franc. 18 l.); **GRUNWALD** — g. 12 „Niedźwiedź tuptu” (bajka), g. 16 „Wielki wyścig” (USA 11 l.), g. 19 „Frau i Doktor” (jug. 18 l.), poniedziałek, g. 16 „Krzyżacy” (pol. 12 l.), g. 19, 30 „Landru” (franc. 18 l.); **GWIAZDA** — g. 10, 30, 13 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.), g. 15, 30, 18, 20, 15 „Zabójca” (USA 18 l.), poniedziałek, g. 10, 30, 13, 15, 30, 18, 20, 15 „Złoty młotek” — ON” (cz. I — franc. 16 l.); **KOSMOS** — g. 11 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug. NFF 11 l.), g. 17, 19, 30 „Landru” (franc. 18 l.), poniedziałek, g. 17 „Sokoly” (weg. 16 l.), g. 19, 30 **SDKE Fantom** („Intruz” i „Horsokop”) — MALTA — g. 15 „Czardzielski pierścień” (pol. 7 l.), g. 16 „Królewna o długim warkoczu” (franc. 7 l.), g. 18, 20 „Zbieg z Alcatraz” (USA 18 l.), poniedziałek, g. 16, 18, 20 „Frau i Doktor” (jug. 18 l.); **MINIATURA** — g. 14, 16 „Jezioro Starej Sowy” (NRD 11 l.), g. 18, 20 „Anielka i sultan” (franc. 16 l.), poniedziałek, nieczynne; **CLIMPIA** — g. 11, 15 bajki „Sroka złodziejką” (g. 12, 30, 15 i poniedziałek, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Planeta mały” (USA 14 l.); **OSIEDLE** — g. 17, 19, 30 „Gwiazda Poludnia” (ang. 11 l.); poniedziałek, g. 17 i 19, 30 „Pani ambasador” (franc. 14 l.); **PANCERNIAK** — g. 11 „Bajka o czarze Słaninie” (franc. 7 l.), g. 19, 30, 20 „Gang Olsema” (duński 16 l.), poniedziałek, g. 17, 30, 20 „Ucieczka King-Konga” (jan. 11 l.); **PACOWE** — g. 15, 17, 30 „Pierścień tajemnic Anny” (pol. 11 l.), g. 20 „Złoty pierścień” (franc. 18 l.); **poniedziałek** nieczynne; **PRZYJAZN** — g. 15, 30, 18, 20, 15 „Winnetou i król naffy” (jug. 14 l.), poniedziałek.

nieczynne; **RIALTO** — g. 10, 12, 30 „100 karabinów” (USA 16 l.), g. 15, 17, 30, 20 „Nieśmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.); **RUSALKA** (Szwarcz) — g. 14 „Opiekun ptaków” (pol. 7 l.), g. 15, 17, 19, 30 „100 karabinów” (USA 16 l.), poniedziałek nieczynne; **SCALA** — g. 14 „Porwany za młodu” (NRD 14 l.), niedz. i poniedziałek, g. 16, 19, 30 „Spartakus” (cz. I i II — USA 16 l.); **TECZA** — g. 16 „Bitwa nad Neretwą” (jug. 14 l.), g. 19 „Landru” (franc. 18 l.), poniedziałek, g. 17, 19, 30 „Panienki z Rochefort” (franc. 14 l.); **WARTA** — g. 10, 11, 12, 13 „Orzeszek” (bajka — 7 lat), g. 15, 17, 30, 20 „Dziewczyna z pistoletem” (włoski 16 l.), poniedziałek, g. 10, 12, 30, 15 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.), g. 17, 30, 20 „Spotkanie nawet sześciu ciganów” (jug. 16 l.); **WCZASOWICZ** (Puszczykowie) — g. 15, 17, 19, 30 „Walek karowy” (USA 14 l.), poniedziałek, nieczynne; **WILDA** — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Sklep z modelkami” (USA 16 l.); **WŁOKNIARZ** (Steszew) — g. 19 „Człowiek w pieknie krawców” (franc. 16 l.); **WRZOS** (Lubon) — g. 15, 17, 19 „Nieśmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.); **WRZOS** (Mosina) — g. 15 „Począł za Adamem” (pol. 14 l.), g. 17, 19, 15 „Dozłotka zmrók” (USA 16 l.), poniedziałek, nieczynne; **FOTOPLASTIKON** — g. 12—20 „Paryż”.

MUZEJA I WYSTAWY

Archeologiczne (ul. Wodna 27) — g. 10—18.
Historii m. Poznania (St. Rynek) codziennie 10—15 i 15—18 godz. 12—18 sob., dni przedśw. i 25 IV nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek) — Wystawa „Komuna Pariska” — g. 10—18 niedz. — g. 10—15.
Instrumentów Muzycznych (St. Rynek) — codziennie g. 9—15 i 15—18.
Narodowe (Marcinkowski 9) „Fernand Leger” (do 2 maja br.) — codziennie g. 9—15, 15, 17, 19, niedziela — g. 10—15 (25 IV nieczynne).
Przyrodnicze (Swierczewskiego 10) — codziennie g. 9—16 i 16—18.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — codziennie g. 10—17 niedz. i 11—15.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — codziennie g. 11—15, 17, 19, 30.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — codziennie g. 11—15, 17, 19, 30 (2 V. nieczynne).
Muzeum Wzrostu i Ciepłoty — codziennie g. 10—18, niedz. i św. g. 11—18.
Muzeum w Kórniku — g. 9—17 sob., g. 9—14.
Muzeum w Goluchowie — codziennie — g. 10—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—16, niedz. g. 10—18.
W poniedziałek wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania nieczynne.
Klub MPK (Ratajczaka 39) — Grafika Ewy Brache — g. 10—20 niedz. g. 12—18.
PTF (Paderewskiego 7) — „Lasy” — autorzy: L. Szurkowski i Z. Michałowski — g. 10—19, niedz. g. 10—15.
TMMP (St. Rynek 10) — „Badania archeologiczne na Starym Mieście w Poznaniu w 1970 r.” — godz. 10—13 i 16—18, niedz. i święta — nieczynne — (do 14 V).
BWA „Arsenal” (St. Rynek) — „Phases” — Wystawa Międzynarodowej Grupy Twórców: Jubileuszowa Wystawa Malarstwa i Grafiki Tadeusza Kalinowskiego (Poznań) — g. 10—18, niedz. g. 10—17 (od 4 do 28. V).

DYŻURY

NIEDZIELA
Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — Szpital Miejski im. Raszeł — ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51.
Okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
PONIEDZIAŁEK
Interna, chirurgia ogólna — Szpital HCP, ul. Dzierżyńskiego 194, tel. 312-21.
Chirurgia dziecięca do lat 14 — Woj. Szpital Dziecięcy, ul. Kryświcka 7, tel. 526-21.
Okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99, nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego ul. Kościuszki 103, tel. 566-66. Podstacje w Luboniu, tel. 09: w Szwarczewie, tel. 299 — czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatrię (ul. Chelmońskiego 20) — g. 15—23 niedz. i święta — g. 8—23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18—7 w niedziele i święta cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba; Laboratorium szybkich analiz (Chelmońskiego 20) — g. 7—23.
Punkt pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta g. 13—23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłoszenia wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 dyżuruje lekarz psychiatra lub psycholog (czynny cała doba). Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14 od 8—21 w nocy nagłe wypadki.
Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżury informacyjne w dni powszednie — g. 8—19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 69, Kórnicka 24 (dyżur nocny).

RADIO

NIEDZIELA: PROGRAM I — Fała 1322 m; 9.30 Show w rannych pantoflach; 9.55 Fała 56; 9.55 Magazyn Wojskowy; 10.15 Dla dzieci młodszych „Kot z pawim ogonem”; 10.20 Radioniedziela Informuje; 10.25 Różnorodna Harcerska; 11.40 Zgadnij, sprawdź, odpowiadaj — magazyn historyczny; 12.15 Wizerunki ludzi myślicy — prof. B. Suchodolski; 12.45 Spotkanie z Anną German; 13.15 Polskie melodie ludowe; 13.30 „Muzyczne spotkanie ze stolicami” — Moskwa; 14. Moskiewska Ork. Kameralna; 14.30 W Jeziornach; 15. Konc. żywe; 15.05 Tygodni. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Teatr PR „Michał” — relacja dramatyczna o

kopalni węgla kamiennego; 17.25 Odtworzenie fragm. konc. „Dni Muzyki Chórnej”; 17.50 „Głos złotej trąbki” — Gra Eddie Calvert; 18.05 „Muzyczne spotkanie ze stolicami” — Berlin; 18.35 „Na półce z przebojami”; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 19.53 Dobranocne; 20.30 Matyskowie; 21. „Muzyczne spotkanie ze stolicami” — Bukareszt; 21.30 Zespół dziewcząt; 22. Wieczorny cocktail muzyczny; 22.30 Gra Ork. Taneczna PR; 23.10 Tańczymy w majowa noc; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fała 407 m i UKF 69,74 MHz; 7.45 Gra Zespół M. Janicza; 8. Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 „Wielkopolska Niedziela”; 12.30 „Odtworzenie i części konc. dla uczczenia 100 rocznicy Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego”; 13.20 Zgaduj zagadka; 15. Teatr dla dzieci „Dobra noc na szupaka”; 15.47 „Oberża pod wiatrakami”; 16.30 Konc. chopinowski z nagrań Philippe Entremont; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18.00 — 18.45 Transm. X-go 1-Majowego Międzynarodowego Turnieju w hokeju na trawie o Puchar Radia i TV; 18.45 Do studia SI zaprasza Bogusław Klimczuk; 19.45 Wojsko, strategia, obronność. 20. Magazyn literacko-muzyczny „Adorator wielkiej damy”; 21.30 Stud. jazzowe PR; 22.05 Ogólnop. i Pozn. Wiad. Sport.; 22.35 Niedzieln. spotkanie z muzyką; 23.35 Melodie na dobranoc. — gra Trio Oscara Petersona.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III — UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.35 Spotkanie z negro spirituals; 8.15 Kawa po tureku — magazyn; 8.35 Niedzieln. rytym; 9. „Tredowata” — odc. 9:10. Pierwsze przeboje A. Celentano; 9.35 Przełom wieku — magazyn; 10. Ilustrowany Tygodnik Rozryw.; 11.25 Ludwik van Beethoven — II Konc. fortep. B-dur; 12.05 Złotopie Atheni — słuch. dokument. cz. I; 12.35 Między „Bobino a Olimpia”; 13. Walter and Connie — rozmówki angielskie; 13.15 4/4 — magazyn; 14.05 Przeboje na start; 14.20 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Wariacje na tematy hiszpańskie; 15.10 Pierwsze obroty — muzyczne premiery; 15.30 Tak trzymać — rep.; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Sylwetka piosenkarki — Melanie; 16.40 „Wiosenne wywiady” — aud. polityczna; 17. Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Tredowata” — odc. 10; 17.40 Słynne tria jazzowe; 18. Psia wiara — rep.; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magnetofon; 19 „Weekend” — słuch.; 19.31 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20. Dom pod szczytem — gawęda; 20.10 Z nagrań Hanki Ordony; 20.20 „Utwory koncertowe Liszta”; 20.45 New Christy mists — wędrowni śpiewacy; 21.05 Milczące miasto — opow. fantast.-naukowe; 21.25 Melodie z autografem Stanisława Mikulskiego; 21.50 Opera — K. Kurpińskiego „Zabobon czyli Krakowiaczy i górale”; 22.08 Śpiewa Lucja Prus; 22.20 Miasto Kopernika — muzeum — magazyn; 22.35 Serenady balkonowe; 23. Swoje ulubione wiersze recytuje R. Bacciarrelli; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Gra Hank Jones.

WIADOMOŚCI: 6, 7.30, 8.30, 12.30, 14, 18.30, 22.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: Fała 1322 m; 8.45 Pięć minut o go

spodarcę; 8.10 Mozaika muzyczna; 8.33 Wojskowe orkiestry detę; 9. Dla kl. I—II: „Kolorowe listy”; 9.25 Gorące rytmy; 10.05 „Moje portrety” — gawęda; 10.25 Z muzyki romantycznej; 11. Dla kl. I liceum i technikum: „Powrót po śla” — montaż fragmentów dramatu J. U. Niemcewicz; 11.30 De dekujemy II zmianie; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Rytmy i melodie dla wszystkich; 13. Z życia ZSRR; 13.20 „Wieś tańczy i śpiewa”; 13.40 „Więcej, lepiej taniej”; 14. Rozmowa o kulturze; 14.15 Piosni G. Baciewicz; 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega”; 16.30 Popołudnie z młodocia; 16.50 Muzyka i Aktualności; 17.15 Dobry wieczór — zaczynamy; 19.30 „Magazyn muzyczny”; 20.30 Muzyczne początki Pr